

Trybunał Konstytucyjny zajmie się aborcją eugeniczną

24 grudnia 2019

Grupa 119 posłów podpisało złożony w Trybunale Konstytucyjnym wniosek o zbadanie, czy tzw. aborcja eugeniczna jest zgodna z konstytucją. Poprzedni wniosek w tej sprawie był złożony w 2017 roku i stracił ważność. Pod wnioskiem o zbadanie zgodności przepisów o tzw. aborcji eugenicznej z konstytucją podpisali się posłowie z klubów PiS, Konfederacji i PSL-Kukiz.

Jak wyjaśnił poseł PiS Bartłomiej Wróblewski, wniosek powstał poza podziałami politycznymi i zawiera argumenty merytoryczne i prawne. Wnioskodawcy twierdzą, że aborcja podyktowana niepełnosprawnością płodu jest niezgodna z konstytucją i niesie za sobą bezprawne pozbawienie życia nienarodzonych dzieci. Złożony w TK dotyczy zbadania tylko tego przypadku, nie obejmuje innych sytuacji, w których polskie prawo dopuszcza przerwanie ciąży (zagrożenie życia matki lub ciąża, będąca wynikiem przestępstwa). „Nie powołujemy się we wniosku na żadne argumenty natury politycznej, obyczajowej, religijnej, światopoglądowej. Wniosek koncentruje się na argumentach prawnych i konstytucyjnych” – zapewnia poseł Wróblewski.– To jest sprawa fundamentalna – tego kto jest człowiekiem i czy prawo ma chronić wszystkich czy dopuszczać wyjątki – podkreśla.

Niedawno posłanka Lewicy Agnieszka Dziemianowicz-Bąk zapowiedziała, że klub Lewicy przygotowuje nowy projekt zmian w prawie aborcyjnym. Projekt Lewicy zakłada liberalizację obowiązujących obecnie w Polsce przepisów, dotyczących przerywania ciąży. „Projekt bezpiecznego i bezpłatnego przerywania ciąży do 12. tygodnia jest gotowy. Mam nadzieję, że w ciągu najbliższych miesięcy zostanie złożony w Sejmie” – poinformowała na antenie Radia Zet posłanka Lewicy Agnieszka Dziemianowicz-Bąk. Klub Lewicy zastanawia się, kiedy będzie

najlepszy moment na złożenie nowego projektu, ale posłanka ma nadzieję, że nie będą z tym zwlekać i nastąpi to „prędzej niż później”.

Obecne ustawodawstwo przewiduje możliwość legalnego przerwania ciąży w konkretnie określonych przypadkach. Tak zwany kompromis aborcyjny dotyczy ustawy z 1993 roku o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży. Akt ten wprowadził zakaz wykonywania aborcji z trzema wyjątkami: ciężkie i nieodwracalne uszkodzenie płodu, ciąża powstała z czynu zabronionego, zagrożenie życia lub poważne zagrożenie zdrowia matki.

Pierwsze zapowiedzi Prawa i Sprawiedliwości, dotyczące ewentualnego zaostrzenia obowiązującego w Polsce prawa wywołały w 2016 roku falę masowych protestów w całym kraju. Przez Polskę przewinęła się fala Czarnych Protestów, organizowanych przede wszystkim przez środowiska feministyczne. Ostatecznie projekt ustawy, autorstwa komitetu Stop Aborcji, został odrzucony.

W październiku prezydent Andrzej Duda oświadczył na antenie telewizji Trwam, że gdyby trafiła do niego ustawa, wykluczająca możliwość przeprowadzenia aborcji z przyczyn eugenicznych, to z pewnością by taką ustawę podpisał.

Źródło: pl.SputnikNews.com